

LXVII

SEJM WALNY PARCZEWSKI 1564 R.

WSTĘP

W trakcie obrad sejmu warszawskiego, 6 kwietnia 1564 r., Zygmunt August zdecydował, że niebawem, to jest 24 czerwca tegoż roku, odbędzie się kolejny sejm w Parczewie¹. Jego zadaniem miała być kontynuacja prac nad unią²; stąd też wskazał król Parczew, leżący blisko granicy litewskiej, znany już wcześniej jako miejsce wspólnych obrad.

Daty sejmików nie są znane, zapewne odbyły się one w maju. Sam sejm, traktowany później przez niektórych badaczy jako zjazd, obradował od 24 czerwca do 12 sierpnia 1564 r., zapewne pod przewodnictwem marszałka Mikołaja Sienickiego.

Nie jest nam znany diariusz tego sejmu; wiadomo jednak, że plan kontynuacji prac nad unią nie powiódł się. Dyskusje nad tym problemem trafiły na dalszy opór litewskiego możnowładztwa³, nadto obrady zdominowane zostały przez kwestie religijne. Do Parczewa przybył bowiem nuncjusz papieski, Giovanni Commendone, który skłonił króla do przyjęcia uchwał Soboru Trydenckiego, zakończonego właśnie w 1563 r.

Ostatecznie sejm parczewski nie rozszedł się bez pewnych, choć innych niż oczekiwano, osiągnięć; zasługują one na uwagę, choć pominięte zostały w edycji *Volumina Legum*. W niniejszym wydawnictwie publikujemy:

I. *Edykt przeciw heretykom*⁴.

II. *Litterae universales regis de 8 VIII 1564*⁵.

III. *Litterae universales ratione augendae thesauri*⁶.

Wynikiem pozostałych prac sejmowych były wcale liczne decyzje i wyroki, określane w źródłach jako „Parczoviae” albo „in conventionem Parczoviensis”⁷.

¹ Por.: LXVI, I: *Konstytucje sejmu koronnego warszawskiego 1563 i roku 1564*, p. 25.

² Zaznaczył to król w legacji na sejmiki: „A tak rozkazujemy W[ielmożności] T[wojej], abyś Ty sejmiki oba, tak powiatowy jako i główny, w starostwie swym w mieściach, miasteczkach i parochiach przez woźne obwołać chciał, a ty listy Nasze, które do rąk W[ielmożności] T[wojej] posyłamy, tym którym są wypisane i innym znaczniejszym, tytuły spisawszy w starostwie swym, abyś rozesłał. A sam też, chcemy abyś na powiatowym swym był i o to się starał, aby się spokojnie i skromnie odprawił, a iżby na nim posłowie, ludzie mądrzy i cnotliwi na sejm walny, z zupełną mocą ku stanowieniu z Litwą uniej obrani byli” (*Elementa ad fontium editiones*, t. XLI, *Documenta ex Archivo Regiomontano ad Poloniam spectantia*, XI Pars HBA, B 2, 1560-1566, edidit Carolina Lanckorońska, Romae 1977, s. 134, aneks III do dokumentu 1914).

³ Por.: *Proceres Lithuani ad Proceres Polonos. Elementa ad fontium editiones*, t. XLI, s. 150-151, oraz: *Akta unii Polski z Litwą*, nr 92, s. 185.

⁴ B. Jagiell., rkps 107, s. 247-250: *Mandat trzeci tegoż króla Zygmunta Augusta strony także heretyków w Parcowie, z 7 VIII 1564*. W MRPS, t. V, vol. 2, s. 296, nr 9457: *Litterae universales contra haereticos idiomate Polanico scriptae*, oraz: nr 9458: *Litterae universales contra haereticos trideistas*.

⁵ *Elementa ad fontium editiones*, t. XLI, s. 147-150, nr 1931.

⁶ MK, t. 99, k. 82v-84v. W MRPS, t. V, vol. 1, s. 174, nr 3009, akt ten nosi tytuł: *Litterae universales regiae, quibus Stanislaus Graiowski, aulico regio, ad augendos proventus thesauri, in silvis bonorum regionum cineres, picem, secamenta et id genus merces producere et Gedani vendere facultas datur*.

⁷ Por.: MRPS, t. V, vol. 1, s. 171, nr 2939: *Conventus Parczoviensis pro festo sancti Joannis Baptistae indictus iniciatur [24 VI 1564], in quo haec acta sunt, quae sequuntur*. Są to więc zapiski od s. 171,

I. EDYKT PRZECIW HERETYKOM

Mandat trzeci tegoż króla Zygmunta Augusta strony także heretyków w Parcowie 1564.

Zygmunt August etc. Wszystkim wojewodom, kasztelanom, starostom, burmistrzom, raicom, woitom, ławnikom i wszem wobec urzędnikom, tak po zamcech i po miastach i wsiach kędykolwiek w Koronie i w państwach Naszych, uprzejmie i wiernie Nam miłym łaskę Naszą Królewską. Uprzejmie, wiernie mili! Z wielu postronnych tak dawnych, iako świeżych historii i na koniec już z własnego doświadczenia Naszego, na oko to widzimy, iż wiara wszelaka abo iaka zowiemy religia, gdzie wszyscy na nią zgodnie przestawać będą, tedy stanowi i zachowywa ony państwa w swej mierze. A zasię tedy gdzieby mimo niekażdemu nową wiarę wnosić w Rzeczypospolitą, abo się też i chwycić wolno było, tedy ta rzecz, ieśli która insza barziej i niszczy namocniejsze państwa. Ci ieśli każda a nakoniec i pogańska religia sprawić może, daleko więcej nasza Chrześcijańska, która iako sama prawdziwa religia iest, tak tedy gdzie iednako dzierzana a zgodnie w iedności Kościoła powszechnego wyznawana będzie, iawne błogosławieństwo Boże za sobą ciągnie, gdzie różnie a niezgodnie iawne przeklęstwo. Iakoż się to z pamięci tak Naszej iako przodków Naszych iasnie pokazać może, iż póki za przodków Naszych o wierze iednostaine rozumienie w ludzich było, poty też na prawo, na urząd, na wstyd przyrodzona wielka między ludźmi baczność była, a zatym sprawy ich wszystkie pospolite i osobiwe, wiadomym prawie szczęściem od Pana Boga i zacząć sławą postronnych ludzi ozdobnione były i tak iż tym wszytek tak szeroki okrąg i ta wszytka tak świetna ozdoba państw Naszych, która na ten czas za łaską Bożą do rąk Naszych przysła, możemy rzec, że przez samą Chrześcijańską wiarę zgodną i z przodka nabytą, i przez sześć set lat aż do tych czasów dochowana była. Gdzie zasie przez te kilka lat, gdyśmy boiaźni przeciw Panu Bogu i powinnowactwa przeciw niemu swego zapomnieli, pomieszawszy się rozumy, wiarami, uirzy kto sie iedno przypatrzeć chce, iako i prawa ztępiały, urząd powagę swą stracił i wstyd przyrodzony a posłuszeństwo wygasło, za czem i My w nie-sprawie i Rzeczypospolita w takim odmencie i zamieszaniu została, iż się czasem i na dobrą radę zdobyć, a częstokroć co się dobrze urodzi, to ku skutkowi swemu trudno mamy przywieść, co bez pochyby za sprawiedliwym gniewem i karaniem Boskim na Nas przyszło. Albowiem iż się cierpiało do tych miast ludziom lekkim, iawnie przeciw Maiestatowi Boskiemu i kościołowi chrześcijańskiemu powszechnemu bluźnierstwo, którzy niewiedzieć skąd się wzięwszy, nie tylko iuż nie sprawy Boskie, a tajemnice i świętości wiary naszej szafować, ale i samemu Synowi Bożemu iawnie urągać śmieją, a co od ludzkiego i anielskiego rozumu zakryto, w tym zamysły swymi szperać się ważą. Przeto snąć Pan Bog i w tych potocznych a ku Rzeczypospolitej należących sprawach pomieszał zmysły nasze, iż rzadko co ku statecznemu i Rzeczypospolitej dobremu końcu przywieść możemy. A tak za zgodną radą senatorów wszytkich, którzy tu przy Nas na tym walnym sejmie par-cowskim byli, dekretem Naszym sejmowym to naiduiemy i srodze roskazuujemy. Aby wszyscy cudzoziemcy, którzy dla religiej inszych królestw abo państw tu do Nas zbiegli, a którzy się od powszechnej Wiary Chrześcijańskiej odłączywszy, nową iakąkolwiek naukę około wiary, tak w osobności iako w zborzech, a tak słowy iako pismem podawają, ci wszyscy aby nadal po świętym Michale dnia trzeciego [1 X 1564] ze wszech państw Naszych wyciągnęli. Które My iuż tym dekretem Naszym precz z ziemie wywoływamy i wywołanymi skazuujemy, opowiadając to każdemu z nich, iż gdzieby tu który po tym czasie widzian abo nalezion był, taki wszędzie przez urząd Nasz starości bran, sądzon i iako inszy złoczyńca karan być ma. A nadto, ieśliby go i od kogo inszego niż od Urzędu Naszego co takiego podkało, tedy nikogo iedno sam siebie, winować nie ma. Bo iuż dalej koniecznie cierpieć nie możemy, aby przez wszeteczność tych zbiegłych a lekkich ludzi, Pan Bog nas wszystkie i Koronę Naszą, której Nas stróżem postawił, dłużej karać nie miał. Czego ieśliby więc starostowie wedle tego dekretu Naszego nie dojrżeli, folgując w tym komu albo zgoła urzędów swych nie pilnując, tedy My przeciwko takim, iako

nr 2939, do s. 175, nr 3024, a w t. V, vol. 2, s. 295, nr 9440, do s. 297, nr 9464. Z drobnych tych spraw na uwagę zasługuje zapiska nr 9444 na s. 296: *Privilegium novum super translatione villarum Kurdwanovvo et Pędzichow ex iure Polanico in ius Theutonicum vicariis ecclesiae cathedralis Cracoviensis*.